

Redakcja: tel. 138.33, 102.33. Admistracja: tel. 132.48, ul. Świrki (dawnej Karola) Nr. 2.  
Redakcja i jego zastępca przyjmują od czytelników i w południu.  
WARUNKI PRENUMERATY:  
PRENUMERATA miesięczna z odbieraniem numerów w administracji „Echo” 2 zł 10 gr. Odniesienie do domów 40 gr.  
Od daty 1 stycznia 1937 r. prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową wynosi 2,50 zł miesięcznie (z przesyłką pocztową 3,00 zł).  
Prenumerata kwartalna 7 zł 50 gr.  
Prenumerata półroczna 13 zł 50 gr.  
Prenumerata roczna 25 zł 50 gr.  
Reklamów zarówno użytych jak i odrzuconych, redakcja nie swraca.

**CENY OGŁOSZENI:**  
Przed tekstem t.j. 1-sza strona 40 gr. na w. m-m 1 lam. str: 5 lam: w tekście 40 gr., nekrologi 25 gr., swyca. 15 gr. strona 10 lamów, drobne 12 gr.: za wyraz dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsza ogłoszenie 120 gr., dla bezrobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe 50 proc. drożej, ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Inne ogłoszeń niedzielnym są o 25 proc. droższe.  
Za 1 w. m. w 1 lamie szer. 70 mm. (strona 5 lamów), w wydaniu profesjonalnym 75 gr. Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 602.880. Opłata pocztowa naliczona gotówką.

## WOJSKA POWSTAŃCZE POSUWAJĄ SIĘ SZYBKO NAPRZÓD na froncie baskijskim.

BILBAO, 28. 4. — Korespondent agencji Havasa donosi, że angielski statek handlowy „Carth” zawiął wczoraj do portu w Bilbao, mając na pokładzie znaczne zapasy żywności.

Jest to już siódmy z kolei okręt brytyjski, który w ostatnich czasach wszedł do wspomnianego portu.

BILBAO, 28. 4. — Tutejsza rozgłośnia donosi, że oddziały rządowe frontu baskijskiego otrzymały rozkaz utrzymania za wszelką cenę nowych pozycji. Dowództwo frontu zapewnia równocześnie, że zastępuje najenergiczniejsze środki, celem stawienia skutecznego oporu.

### ZDOBYCIE MARQUINY.

VITORIA, 28. 4. — Agencja Havasa donosi, że powstańcy zdobyli wczoraj po gwałtownych walkach miejscowość Marquina na froncie baskijskim i posuwają się dalej naprzód w kierunku Bilbao.

### KOMUNIKAT „RZĄDOWY“.

MADRYT, 28. 4. — Komunikat oficjalny donosi, że na odcinku Teruel wojska rządowe umacniają w ciągu dnia wczorajszego swoje pozycje.

Na froncie Guipuzcoa trwają zaciekłe walki.

Na froncie asturyjskim, na odcinku La Roboileda, powstańcy atakowali kilkakrotnie pozycje wojsk rządowych, zostali jednak odpartci. Baterie artylerii wojsk rządowych ostrzeliwały pozycje przeciwnika pod La Verruga.

Na froncie południowym nie zaszło nic godnego uwagi.

### POWSTANCY ZAJĘLI NOWE POZYCJE.

VITORIA, 28. 4. — Komunikat radiowy donosi, że na froncie aragońskim wojska rządowe zaatakowały pozycje powstańców koło Santa Barbara, zostały jednak odparte i poniosły duże straty. Oddziały powstańcze wzięły do niewoli kilkunastu jeńców.

Na odcinku Celacas liczni żołnierze i szereg osób cywilnych przeszło na stronę powstańców.

Na wspomnianym odcinku powstańcy zdobyli szereg nowych pozycji.

Na frontach Avila i madryckim nie było poważniejszych operacji wojskowych.

Na froncie baskijskim zwycięski pochód wojsk powstańczych trwa nadal. Zdołano miejscowość Marquina i Echeverral. Wiele bardzo cennego materiału wojennego dostało się do wojsk powstańczych. Wzięto do niewoli wielką ilość jeńców.

Komunikat oskarża wojska rządowe, że wycofując się pośpiesznie podpalają wsie i miasteczka.

### OSTRZELIWANIE MADRYTU.

MADRYT, 28. 4 — Korespondent Havasa donosi, że wczoraj po południu ar-

tyleria powstańców ostrzeliwała gwałtownie Madryt.

Straty są bardzo duże. Mieszkańcy za chowali spokój.

### PREZYDENT BASKÓW O SYTUACJI.

MADRYT, 28. 4. — Wczoraj po południu prezydent rządu baskijskiego Aguirre oświadczył: Nie możemy ukrywać grozy obecnego położenia, lecz zwycięstwo nigdy nie będzie udziałem napastników. Nie przyjaciel poczynił wielkie postępy wdzierając się na nasze terytorium, lecz zostanie on odparty. Mówiąc to nie wątpię o tym.

### HISZPANIA GEN. FRANCO NIE PODPALA.

SALAMANKA, 28. 4. — Radio National ogłasza notę powstańczej kwatery głównej będącej odpowiedzialną za zarzuty podpalenia przez powstańców miasta Guernica; Guernica nie była podpalona przez nas. Hiszpania gen. Franco nie podpala. Podpalanie jest monopolem tych, którzy spalili Iruin, Eiber i którzy usiłowali spalić żywcem obrońców Toledo. Guernica szanujemy tak jak wszystko co jest hiszpańskie. Kraj Basków wie, że tradycje jego przez nas będą uszanowane. Baskowie, złóżcie broń, jesteście wciągnięci do walki przegranej zgóry a prawda przed wami jest ukrywana. Zaufajcie sprawiedliwości i szlachetności gen. Franca — kończy wzywając powstańczej kwatery głównej.

## 15 osób utoneło dotąd w czasie obecnej powodzi w Ameryce.

WASZYNGTON, 28. 4. — Dotychczas obliczono, iż w czasie obecnej powodzi w stanach Pensylwania, Ohio, wschodniej Wirginii, Maryland i Wirginii i pld. Karoliny utoneło 15 osób, a 5 zaginęło. Prezydent Roosevelt mianował komisję, która ma zorganizować pomoc dla ofiar powo-

### Siedmioraczki w Walencji.

WALENCJA, 28. 4. — Donoszą tu z Murzja, że w tamtejszej dzielnicy robotniczej pewna kobieta powiła siedmioraczki. Mimo starannej opieki lekarskiej, położnica zmarła. Istnieje obawa że nie uda się utrzymać siedmioraczek przy życiu.

## Miasta starają się o nowe źródła dochodów NA SWOJE POTRZEBY INWESTYCYJNE.

WARSZAWA, 28. 4. — Bezpośrednio po zakończeniu Zjazdu Związku Miast prezydent St. Starzyński złożył prasie następujące oświadczenie:

Zjazd rozpatrzył całokształt stosunków w dziedzinie życia gospodarczego miast, jak również postulatów administracyjnych i finansowych.

Jeżeli chodzi o stosunki finansowe, uważam za konieczne podkreślić doniosłość wniosku, zmierzającego do rozszerzenia na wszystkie miasta prawa poboru podatku do państwowego podatku dochodowego.

Gdyby Sejm zatwierdził tę sprawę podczas najbliższej sesji, miasta mogłyby zaciągnąć krótkoterminową pożyczkę na poczet wpływów z tego podatku, co pozwo-

## Dolar 5.25<sup>12</sup>

Kurs oficjalny. Bank Polski kupował dolary po 25 i pół, funty angielskie 26.00, franki szwajcarskie 120.45 (za 100), franki francuskie 23.33, za liry włoskie płacono 23.50.

## ZAMACH SAMOBÓJCZY CZY WYPADEK? STRZAŁ W GABINECIE BURMISTRZA.

BIAŁYSTOK, 28. 4. — Wczoraj w godzinach porannych w Magistracie m. Supraśla zdarzył się tragiczny wypadek.

W kilkanaście minut po rozpoczęciu urzędowania, w pokoju przylegającym do gabinetu burmistrza, urzędnicy usłyszeli huk wystrzału. Strzał padł w gabinecie, gdzie znajdował się burmistrz Tadeusz Olejniczakowski. Gdy otwarto drzwi gabinetu, znaleziono burmistrza z raną po-

dzi. Spadek wód pozwala przypuszczać, że katastrofa obecna nie przyjęła takich rozmiarów jak w roku ubiegłym. Rzeka Ohiko przybiera jeszcze i paraliżuje życie miasta Wellsburg. Szkody oceniane są tam na pół miliona dolarów.

strzałową z rewolweru w piersi w okolicy serca. Natychmiast zaalarmowano Pogotowie PCK, które rannego przewiozło do szpitala Czerwonego Krzyża. Na miejsce wypadku wyjechał starosta Szagon i inspektor samorządowy Tylman.

Wypadek ten przedstawia się bardzo tajemniczo i trudno powiedzieć, czy chodzi tu o nieszczęśliwy wypadek, czy też samobójstwo.

Poprzedniego dnia bowiem w Supraślu bawił na urlopie jakiś wojskowy, który, będąc w stanie nietrzeźwym, awanturował się i dla uspokojenia ulokowano go w Domu Ludowym, gdzie zasnął, burmistrz zaś, w obawie przed wypadkiem, zabrał mu rewolwer i zatrzymał przy sobie.

Ponieważ przy wypadku w gabinecie nikogo nie było, mogła zajść taka okoliczność, że p. Olejniczakowski, manipulując rewolwerem — może nieznanego mu systemu — mógł spowodować nieszczęśliwy wypadek.

W Supraślu natomiast wypadek ten ko mentowany jest jako samobójstwo na tle rozstroju nerwowego z powodu kłopotów finansowych. Nie ma jednak dziś ludzi, a szczególnie urzędników, bez długów i by z tego powodu targnąć się na życie — w tak młodym wieku, bo 34 lat, mając przed sobą duże możliwości, zaufanie i uznanie władz — byłoby dziecinadą.

P. Olejniczakowski wybierał się tego dnia w podróż, gdyż przed wyjściem z domu pożegnał się z żoną i córką, oświadcza jąc, że wyjeżdża.

Stan rannego jest niemal beznadziejny.

## Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

## POŻAR NA DWORCU W MOSKWIE Spaliło się 1000 sztuk bagażu.

MOSKWA, 28. 4. — Na dworcu pawelickim w Moskwie wybuchł groźny pożar. Pastwą płomieni stał się skład bagażu rę-

znego. Spaliło się przeszło 1000 sztuk bagażu. W gaszeniu pożaru wzięły udział wszystkie moskiewskie straże ogniowe. Spalił się również samochód ciężarowy, który stał w pobliżu płonącego budynku. Władze prowadzą śledztwo celem wyjaśnienia przyczyny pożaru.

### ZONY KOMISARZY W OPRESJI.

MOSKWA, 28. 4. — W kołach oficjalnych zaprzeczają kategorycznie wiadomościom o samobójstwie żony Jagody i żony Postyszewa oraz o rozstrzelaniu żony Pia takowa.

## Konsekracja biskupa sufragana śląskiego.



W kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach odbyła się uroczysta konsekracja biskupa-sufragana śląskiego ks. Juliusza Bienka, której dokonał biskup-ordynariusz śląski ks. dr Adamski w asyście biskupa Wojsk Polskich ks. dr. Gawliny i biskupa-sufragana częstochowskiego ks. Zimnialka. W uroczystości konsekracji wziął udział wojewoda śląski dr. Grażyński, z przedstawicielami władz, marszałek Sejmu Śląskiego Grzesiek, konsulowie państw obcych i tłumy wiernych, którzy przybyli ze wszystkich niemal parafii diecezji śląskiej, przeważnie w strojach ludowych. Zdjęcie przedstawia J. E. ks. biskupa Bienka, po akcie konsekracji. Przed katedrą stoi wojewoda Grażyński, na prawo marszałek Sejmu Śląskiego Grzesiek oraz ks. biskup Bienek, na lewo ks. biskup dr Adamski i biskup polowy dr Gawlina.

## Zemsta 12-letniego chłopca. Połworna zbrodnia na 4-letnim dziecku

GRODNO, 28. 4. — Jakże przedstawia się przyszłość, gdy na wsi wychowują się takie dzieci, jak Jan Hanczaruk?

We wsi Kudrycze (gm. Krynki) 12-letni Jan Hanczaruk ukradł gospodarzowi Julianowi Leonczukowi kilka jaj, za co ten że ostro go zjadł.

Rozgniewany chłopiec obmyślił okrutną zemstę na Leonczuku.

Spotkawszy na drodze jego 4-letniego synka Włodzimierza, wziął dziecko na ple-

cy i zaniósł je na brzeg rzeki. Tutaj przyniesionym spadłem zadał chłopczykowi kilka ciosów w głowę, po czym nieprzytomnego zanurzył w wodzie, trzymając go za nogi. Operację tę powtórzył dwukrotnie a gdy dziecko wyzionęło ducha, zakopał je w pobliżu rzeki.

Świadkiem tego bestialskiego morderstwa był 5-letni bratczek nieszczęśliwej ofiary.

## Zgubna miłość do mężatki Echa tragedii gdyńskiej.

GDYNIA, 28. 4. — Tajemnicza tragedia, która rozegrała się w małym domku

parterowym przy ulicy Lipowej 7, a więc niemal w samym śródmieściu Gdyni, miała podłoże miłosne.

Jak wiadomo sublokator Piątkowski za bli 36-letnią żonę przedsiębiorcy kamieniarskiego Jadwigę Warisella.

Początkowo przyczyna śmierci kobiety była nieznaną — ona sama przed swym zgonem nie dała żadnych wyjaśnień. Tylko liczne rany na jej ciele oraz nóż tkwiący w okolicach serca świadczyły, że kobieta padła ofiarą zagadkowego mordu.

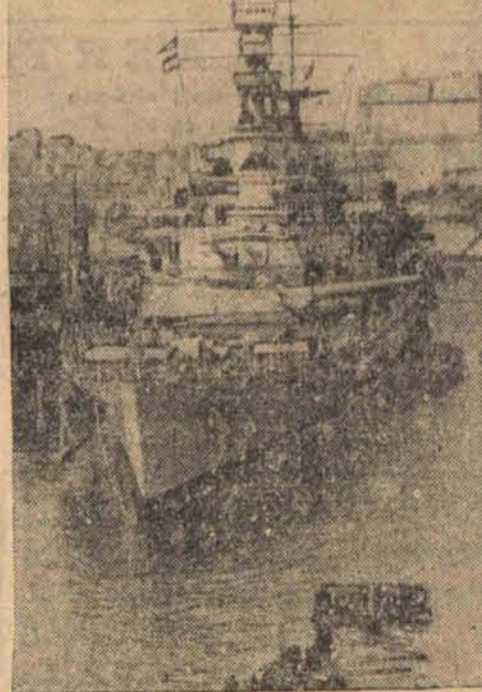
Tragedia częściowo się wyjaśniła, gdy sprawca morderstwa oddał się w ręce policji.

Zabójca, oddając się sam w ręce policji, nie chciał jednak dać bliższych wyjaśnień o przebiegu swego czynu. Oświadczył tylko krótko, że kochając się bez wzajemności w ajdwidze Warisella, powo dowany zazdrością, zabił ją kilku uderzeniami noża.

Przebieg tragicznej chwili, która poprzedziła śmierć kobiety pozostanie więc narazie okryta tajemnicą.

Również i mąż zmarłej p. Jan Warisella, nie potrafił rzucić światła na tę ponurą historię. Będąc w krytycznej chwili w Chylonii, rozmawiał ze swą żoną telefonicznie zaledwie na pół godziny przed jej śmiercią. Powrócił właśnie z miasta, gdzie robił zakupy, była nawet wesela. Nic zupełnie nie zapowiadało zbliżającej się tragedii.

### Największy pancernik świata.



Angielski pancernik Hood, największy okręt wojenny świata, groźba czynnej interwencji przełamła blokadę Bilbao i wprowadził szereg transportów dla wojsk rządowych do tego portu.

## Tradycyjne uroczystości ku czci św. Wojciecha w Gnieźnie



W Gnieźnie odbyły się z udziałem wielutysięcznych rzesz pątników i turystów z całego kraju, tradycyjne uroczystości ku czci św. Wojciecha. Miasto tonęło w girlandach, bogato udekorowane emblematami o barwach narodowych i papieskich. Przybyły na uroczystości arcybiskup gnieźnieński i Prymas Polski J. E. ks. kardynał Hlond celebrował w otoczeniu księży i prałatów kościoła w bazylice gnieźnieńskiej Mszę św. pontyfikalną. Zdjęcie przedstawia J. E. ks. kardynała Hlonda przed frontem kompanii honorowej, po przybyciu do Gniezna.

# ŻOŁNIERZ ZABIŁ AWANTURNIKA.

## Sąd wojskowy orzekł, że działał w obronie koniecznej

TOMASZÓW MAZ. 28.4. — Wojskowy Sąd Okręgowy w Łodzi, rozpatrywał sprawę mieszkańca Tomaszowa Maz. Stanisława Mordaki, odbywającego obecnie służbę wojskową w jednym z łódzkich pułków, oskarżonego o dokonanie zabójstwa, Mieczysława Fijałkowskiego, zamieszkałego w Tomaszowie przy ulicy Rolanda.

Mordaka przyjechał na Święta Wielka nocne na urlop z Łodzi do Tomaszowa. Tu przed domem swoim w Wielki Piątek, zaczepiony został przez będącego w stanie podchmielnym, znanego w Rolandów-

ce awanturnika Fijałkowskiego, który chciał ugodzić żołnierza nożem. Mordaka działając w obronie własnej zadał cios Fijałkowskiemu bagnetem. Wkrótce po tym Fijałkowski zmarł.

Przypadkowy zabójca stanął przed Sądem Wojskowym, który po rozpatrzeniu sprawy wydał wyrok całkowicie uniewinniający Stanisława Mordakę, od winy i kary, zaznaczając w motywach, że miała tu miejsce obrona konieczna i nie została ona przekroczona.

# 9 milionów zł. pod znakiem zapytania.

## „Inwestycje” elektrowni warszawskiej.

WARSZAWA, 28.4. — Wyniki badań komisji ekspertów, powołanej przez Wydział II stołecznego Sądu Okręgowego, a mającej na celu sprawdzenie wzajemnych rozrachunków dotychczasowych akcjonariuszy Warszawskiej Elektrowni i Magistrali, były rewelacyjne.

Stawiają one pod znakiem zapytania koszt inwestycji dokonanych w ciągu lat ostatnich przez elektrownię, które to inwestycje wg. buchalterii sp. akc., eksploatującej elektrownię przed jej przejęciem przez miasto, pochłonęły rzekomo aż 9 milionów złotych.

Zakwestionowanie tych sum pociągnie za sobą zmniejszenie szacunku majątku elektrowni o poważne kwoty. Majątek ten początkowo oszacowano na 20.000.000 złotych.

Przy sprawdzaniu inwentarza narzędzi, stwierdzono poza tym brak blisko 20 proc. narzędzi, wymienionych przez dotychczasowych akcjonariuszy.

Sprawa sporu elektrowni z gminą m. st. Warszawy będzie jeszcze przedmiotem nowej rozprawy sądowej.

# Niehonorowanie umowy zbiorowej przyczyną zatargu.

ŁÓDŹ, dnia 28 kwietnia. — Do Inspekcji Pracy wpłynęła sprawa przeciwko firmie Wajsa (Wólczaska 205) o niedziałanie robotnikom urlopów.

Urlopy te należą się za lata 1935 i 1936. Firma wypłaciła swego czasu robotnikom a conto należności za urlopy po zł 10 obiecując resztę uregulować później.

Ponieważ do tej pory należność ta nie została wypłacona, robotnicy wnieśli skargę do Inspektora Pracy.

Ponieważ firma zwyziła tej nie chce udzielić sprawa została przez zw. zaw. „Praca” skierowana do Inspekcji Pracy.

# Strajk w firmie Silberberg.

ŁÓDŹ, dnia 28 kwietnia. — Przed kilku dniami doniesiliśmy o wybuchu strajku w firmie Silberberg (Rzgowska 26) na tle niewypłacenia całkowitych zarobków tygodniowych w sobotę.

Po wypłaceniu wówczas pozostałości i przyrzeczeniu, że zarobki będą wypłacone w całości robotnicy przerwali akcję strajkową.

W ubiegłą sobotę firma znowu wypłaciła część należności.

W związku z tym robotnicy wnieśli skargę do Inspekcji Pracy.

# P.K.O. FABRYCZNA

ŁÓDŹ, dnia 28 kwietnia. — Robotnicy firmy A. Piaskowski (Pomorska 106) wystąpili z inicjatywą założenia na terenie fabryki kasy samopomocowej pożyczkowo - oszczędnościowej. Inicjatywa ta zostaje obecnie zrealizowana.

Firma dała pewne podstawy finansowe tej kasie pożyczkowo - oszczędnościowej, robotnicy będą składać swe oszczędności i z uzyskanych w ten sposób kwot — udzielane będą najbardziej potrzebującym pożyczki.

Statut oraz regulamin kasy został już opracowany i zostanie przyjęty na zebraniu ogólnym robotników.

GRUZ z cegieł oraz belki drewniane do sprzedania. Wiadomość: Północna 31 u dozorczy.

# O rewizję warunków pracy.

ŁÓDŹ, dn. 28 kwietnia. — W lokalu Ch.Z.Z. (Przejazd 34) odbyło się zebranie delegatów i poborców z poszczególnych fabryk włókienniczych w liczbie około 200 osób.

Po wygłoszeniu referatu przez kierownika związku p. A. Ziolkowskiego na temat ogólnej sytuacji w przemyśle oraz po dłuższej dyskusji jednogłośnie postanowiono wezwać Zarząd Związku do podjęcia starań w przedmiocie rewizji warunków pracy ze względu na panującą drożyznę.

Następnie postanowiono rozpocząć akcję na terenie Ministerstwa Opieki Społecznej o powiększenie personelu Inspekcji Pracy.

# Kupiony znaczek F.O.M. tworzy miliony — potrzebne na budowę polskich okrętów wojennych!

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

**PIERWSZA RZYCHODNIA WENEROLOGICZNA**  
leczenie chor. wenerycznych i skórnych  
ZAWADZKA 1, telef. 122-73  
czynna od 8 r. do 9 wiecz. Porada 3 zł  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Doktor L. BERMAN**  
specjalista chorób wenerycznych i seksualnych  
Cegielniana 15.  
telefon 149-07  
od 8-11 rano i od 4-8 wiecz.  
niedz. i święta od 9-11 w poł.

Dr med.  
**I. KLACZKOWA**  
olejnicztwo i choroby kobiece  
Piotrkowska 99,  
tel. 213-86.  
czynn. codz. od 10-12 i od 5-8 po poł.

**Poradnia Wenerologiczna**  
Piotrkowska 45, tel. 147-44  
leczenie chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.  
kobiety i dzieci przyjm. kobieta-lekarka  
czynna od 9 rano do 9 wiecz.  
**PORADA 3 ZŁ.**

**Doktor J. SOŁOWIEJCZYK**  
Spec. chorób wenerycznych i skórnych.  
ul. Piotrkowska 99. — Tel. 144-92.  
od 2-3, 5-6 i 8-9 wiecz.  
w niedzielę i święta od 9-12.

**Dr E. EKKERT**  
choroby weneryczne i skórne  
przeprowadził się na ul.  
Pierackiego 5 (Ewangelicka)  
przyjmuje od 12.30-1.30 i 5-8 wieczór

**DR MED. LUCJA MAKOWER**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE.  
(Kobiety i dzieci).  
przeprowadziła się na  
AL. KOŚCIUSZKI 13, tel. 232-43.  
Przyjmuje od 8-11 i od 3-5 wiecz.

**LECZNICA** ze stałymi łóżkami  
DŁA CHOROBYCH NA  
uszy, nos, gardło i płuca  
Piotrkowska 67, tel. 127-81  
9-2 z p. 5.30-8 w przyjm. Dr. Rakowski Przy leczeniu czynny jest Gabinet Roentgena do wszelkich prześwietlań i zdjęć.  
Wozwania na miasto.

**Dr. BORNSTEINOWA**  
Choroby kobiece i akuszeria  
Śródmiejska 29  
telefon 134-90  
wznowiła przyjęcia od g. 10-12 i 3-7.

# Epilog kainowej zbrodni w lesie 8 lat więzienia za zabójstwo brata.

WIELUŃ, 28.4. — Sąd Okręgowy na sesji w Wieluniu rozpatrywał sprawę 28-letniego Józefa Terczyńskiego z osady Osjaków, oskarżonego o to, że w lesie osjakowskim podczas sporu o ściętą sosnę strzelił z rewolweru do brata swego 26-letniego Franciszka, raniąc go śmiertelnie w okolicę serca na skutek czego ten po kilku godzinach zmarł.

Oskarżony Józef Terczyński z płaczem przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa oświadczając, że nie wiedział co czyni, gdyż brat jego swymi częstymi pretensjami oraz bójkami wyprowadził go z równowagi.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy na podstawie okoliczności łagodzących, gdyż oskarżony działał pod wpływem silnego wzruszenia — wydał wyrok skazując bratobójcę na 8 lat więzienia.

przynależności członkami francuskiego związku robotników budowlanych a polskiego, w związku z pobiciem członka związku przemysłowców budowlanych. Do Nantes wysłano 22 plutony gwardii lotnej, celem utrzymania porządku.

(—) Minister sprawiedliwości Grabowski uda się w pierwszej połowie maja do Berlina, aby rewidować min. Franka, który w zeszłym roku bał w Polsce.

(—) W Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie doszło do drobnych incydentów, po czym młodzież opuściła uczelnię.

(—) W drugim dniu obrad Związku Miast, prze wodniczący komisji administracyjnej prezydent m. Krakowa, dr Kaplicki, nie dopuścił do głosowania nad wnioskami o wyeliminowaniu żydów z życia gospodarczego i niedopuszczeniu ich do rady naczelnej Związku Miast.

(—) W Ligocie pod Katowicami spłonęła żywność, przy praniu sukni benzyna, nauczycielka miejscowej szkoły powszechnej Józefa Albanska.

(—) W Warszawie zmarł znany działacz spółdzielczy i jeden z twórców spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce śp. Teodor Teopltz.

(—) Akta z wykradzeniem tematów naturalnych w Kuratorium Iwowski przez nauczyciela żydowskiego gimnazjum w Kowliu, Mehlera, zatacza coraz szersze kregi. Mehler zainkasował 4000 zł od rozmaitych kandydatów za tematy do egzaminów pisemnych. Wraz z Mehlerem aresztowano też jego rodziców, którzy pośredniczyli w handlu tematami.

(—) Na pogrzeb śp. Michała Drzymały, bojownika o ziemię polską za czasów hakatyizmu przedwojennego, wyjedzie z Łodzi kilka delegacji do Miasteczka nad Notecią. Wezwał przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego nac. Strzeszewski udekorował trumnę śp. Drzymały orderem Polonia Restituta, nadanym mu przez Prezydenta Rplkiej.

(—) Wyjazd Prezydenta Rplkiej do Rumunii nastąpi 6 czerwca r.b. po zaproszeniu przez Wielkiego Wojewodę Michała.

(—) Bank Gospodarstwa Krajowego ogłosił kolejne sprawozdanie o koniunkturze, w którym stwierdza, że stan produkcji wykazuje stały ruch wzrostowy. Szerze przedsiębiorstw zaczęło przyswajać kredyty inwestycyjne na rozszerzenie swych zakładów.

(—) Zjazd lekarzy miejskich i powiatowych w Łodzi zakończył wczoraj swe obrady, którym w stadium końcowym przewodniczył wojewoda Hauke - Nowak.

(—) Cena detaliczna kawy Rio 7 i Victoria 7 została obniżona do 6.30 zł za kg. Cena miessanki popularnej herbaty — do 16 zł za kg.

(—) Sąd Okręgowy w Łodzi skazał 24-letniego Tadeusza Juliana Idecka, oskarżonego o zabójstwo przyjaciela swej matki, 54-letniego Piotra Kwiatkowskiego, na półtora roku więzienia za przekroczenie obrony koniecznej.

(—) Początek terminów naturalnych w Łodzi został wyznaczony na 10 i 18 maja.

# Ofiara nieostrożnego szofera przebywa w szpitalu.

ŁÓDŹ, dn. 28 kwietnia. — W dniu wczorajszym doniesiliśmy o wypadku rozbicia na szosie Aleksandrowskiej wozu prowadzonego przez 63-letniego Moszka Kalmanowicza przez samochód ciężarowy.

Jak zdolano dotychczas zorientować się, wi ne w powyższym wypadku ponosi kierowca auta. Póki co po wypadku szofer odjechał, policja powiatowa wdrożyła dochodzenie i wydała polecenie zatrzymania go. W rezultacie niefortunny kierowca, którym okazał się Chaim Pszon z Koła, został osadzony w areszcie policyjnym w Łodzi do czasu ukończenia śledztwa.

M. Kalmanowicz przebywa w szpitalu. Stracił on wskutek wypadku prawie cały swój majątek, gdyż koń, wskutek kontuzji, zdechł, a wóz został rozbity.

# ŻYCIE PABIANIC Program uroczystości w dniu 3-cim Maja.

Uroczystości z okazji rocznicy Konstytucji 3-go Maja Pabianice jak rokrocznie obchodzą będą uroczyste.

O godzinie 9.30 rano nastąpi zbiórka delegacji ze sztanarami wszystkich z terenu miasta organizacji, związków i stowarzyszeń w kościele św. Mateusza na Starym Mieście, gdzie odbędzie się nabożeństwo.

Po nabożeństwie defilada przed przedstawicielami władz państwowych i samorządowych miasta obok pomnika Niepodległości, po czym powrót do lokali.

Przewidziano są również w lokalach uroczyste akademie okolicznościowe.

O godzinie 4 po południu w parku Wolności odbędzie się wielki propagandowy bieg narodowy na przejazd który organizuje Miejski Komitet PW i WF.

Do udziału w biegu zgłosiło swych zawodników cały szereg stowarzyszeń sportowych oraz indywidualnie poszczególni nieuczestniczący w biegu narodowy na przejazd budzi zrozumiałe zainteresowanie i niechybnie zgromadzi na starcie dużo zawodników i publiczności.

**ZAKOŃCZENIE PRAC UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO.**  
W nadchodzącą niedzielę, dnia 2 maja w lokalu własnym przy ulicy Traugutta 6a odbędzie się uroczyste zakończenie prac czynnego w ciągu całej zimy Uniwersytetu Robotniczego Polskiego Tow. Kultury i Oświaty Robotniczej „Pochodnia”, Oddziału w Pabianicach.

Początek uroczystości namierzony został na godzinę 3 po południu. W programie między innymi przewidziany jest odczyt prezesa zarządu głównego „Pochodni” — K. Dągnana z Warszawy.

**„PAZ Z TYŚCIĄ I JEDNEJ NOCY”**  
Również w niedzielę, dnia 2 maja o godzinie 4 p.p. w sali gimnastycznej szkoły powszechnej nr. 12 im. Piłsudskiego w Pabianicach przy ulicy Pułaskiego 32, odbędzie się 2-ga z rzędu zabawa dla naszych milusińskich p.t. „Paz z tysiącem i jedną nocą”, zorganizowana przez Koło Przyjaciół Harcerstwa.

Liczny udział dzieci z rodzicami pożądanym.

**WYSTAWA HARCERSKA.**  
Pabianickie Drużyny Harcerskie organizują w końcu miesiąca maja wielką wystawę harcerską na stadionie sportowym firmy Krusche i Ender przy ulicy Zamkowej.

Wystawa będzie miała charakter propagandowy i składać się będzie z wzorowego obozowiska harcerskiego, eksponatów wyrobów harcerzy i harcerki i t.p.  
Na zakończenie wystawy urządzone będzie

publiczne ognisko harcerskie ze śpiewami i tańcami.

**ZMIANA NA STANOWISKU KURATORA „ROLNIKA”**  
Jak nam komunikują z miarodajnych źródeł, dotychczasowy kurator Stowarzyszenia Obywateli Staromiejskich p. n. „Rolnik” dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Pabianicach — p. Paweł Goliński zrezygnował z stanowiska kuratora tegoż stowarzyszenia. Na skutek tego Starostwo Powiatowe w Łasku wydelegowało do Pabianic swego rewidenta celem przeprowadzenia rewizji ksiąg i dokumentów będącego pod kuratelą „Rolnika”, po czym mianowany zostanie nowy kurator.

**SZCZEPNIENIA OCHRONNE PRZECIWKO BŁONICY.**  
Od dnia 11 maja do 21 maja r.b. na terenie miasta odbywać się będą szczepienia ochronne dzieci przeciwko błonicy (difterytowi). Szczepienia te traktowane są jako przymusowe i każde dziecko musi być poddane zabiegowi ochronnemu pod groźbą bardzo surowych kar w postaci grzywny, dochodzącej do sumy zł. 3.000 — Szczepienia uskuteczniiane będą bezpłatnie w lokalu miejskiej opieki nad matką i dzieckiem przy ul. Pułaskiego 17 w godzinach od 1 do 3 po południu.

**ZEBRANIE TOW. KRAJOZNAWCZEGO.**  
Dnia 30 bm. w lokalu własnym odbędzie się walne roczne zebranie Pabianickiego Towarzystwa Krajoznawczego. Początek zebrania namierzony został na godzinę 7 wieczorem.

**POŚWIECENIE SZTANDARU.**  
Dnia 2 maja (niedziela) o godzinie 10 rano w kościele św. Mateusza nastąpi uroczyste poświęcenie sztandaru Kasy Pożrebowej Stowarzyszenia Kobiet Katolickich w Pabianicach. O liczny udział w tej uroczystości proszą wszystkie członkinie zarząd Stowarzyszenia.

**CO NAS PO PRACY ROZWESELI?**  
Teatr Miejski przy ul. Gdańskiej gościnnie wystaw Teatru Miejskiego z Łodzi w sztuce pt. „Wiosenne porządki”.

Kino Nowości przy ul. Kościuszki, film angielski pt. „Mam lat 19” perypetie miłosne młodego dziewczęcia.

**WYKROCZENIA ADMINISTRACYJNE.**  
Gadiera Antoni z ul. Kopernika 35, będąc w stanie nietrzeźwym, wywołał awanturę w biurze Funduszu Pracy.

Jękwicz Moszek (Warszawska 38) zatrudniał w swojej piekarni w dzień świąteczny robotników piekarskich.

— Nowak Jan (Krótka 3) wszczął na ulicy bójkę z niejakim Finkielstałem Majerem. Piekarz Wajnatrub Szama sprzedawał w swym sklepie pieczywo, pomimo dnia niedzielnego.

Kuperberg Chaim (Pułaskiego 18) nie posiadał cenników na artykułach pierwszej potrzeby.

Chana Falek, zamieszkała przy ul. Tuszyńskiej 34 w swym mieszkaniu trzymała kota, uwiązanego na sznurku. Pragmacy swobody kot szarpał się na ulicy, wskutek czego zjadł sobie skórę do krwi. O zniesieniu się nad kotem sąsiedzi donieśli władzy policyjnej, która pociągnęła nieuledką Chanę do odpowiedzialności karnej.

Poza tym we wszystkich wymienionych wyżej wykroczeniach administracyjnych spisane zostały odpowiednie protokoły.

# ŻYCIE ZGIERZA Ogródki Jordanowskie

W roku ubiegłym Zarząd Miejski i Rada Miejska uchwaliła oddać plac przy ulicy Wodnej przy zbiegu ulicy Sienkiewicza obok Stawu Miejskiego „Patronatu” nad Młodzieżą przedmieście m. Zgierz jako teren pod ogródki Jordanowskie dla dzieci.

W związku z tym plac ten winien być zadrzewiony, zaopatrzony w trawniki, skrzynie z piaskiem, basen do brodenia, grządki do kopania i sadzenia roślin, a zimą tor saneczkowy, ślizgawkę itp.

Całość winien uzupełnić specjalny pawilon gdzie mieścić się powinno wzorowe przedszkole i ich wychowanie jest obowiązkowe. Z tego też względu społeczeństwo nasze winno popierać usilnie akcję „Patronatu” zamierzającego taki ogródek Jordanowski pobudować. Korzystałaby przeważnie z niego dziatwa północno - wschod-

# ZDARZENIA I WYPADKI.

(—) Niemcy wyraziły gotowość uznania neutralności Belgii, proklamowanej przez Anglię i Francję, pod warunkiem, że Belgia wyda zakaz przetranszowania wojsk angielskich i francuskich.

(—) W Sowiech dokonano masowego aresztowania wyższych urzędników komisariatu spraw wewnętrznych.

(—) W Nantes doszło do krwawych zacięć między strajkującymi członkami francuskiego związku robotników budowlanych a policją, w związku z pobiciem członka związku przemysłowców budowlanych. Do Nantes wysłano 22 plutony gwardii lotnej, celem utrzymania porządku.

(—) Minister sprawiedliwości Grabowski uda się w pierwszej połowie maja do Berlina, aby rewidować min. Franka, który w zeszłym roku bał w Polsce.

(—) W Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie doszło do drobnych incydentów, po czym młodzież opuściła uczelnię.

(—) W drugim dniu obrad Związku Miast, prze wodniczący komisji administracyjnej prezydent m. Krakowa, dr Kaplicki, nie dopuścił do głosowania nad wnioskami o wyeliminowaniu żydów z życia gospodarczego i niedopuszczeniu ich do rady naczelnej Związku Miast.

(—) W Ligocie pod Katowicami spłonęła żywność, przy praniu sukni benzyna, nauczycielka miejscowej szkoły powszechnej Józefa Albanska.

(—) W Warszawie zmarł znany działacz spółdzielczy i jeden z twórców spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce śp. Teodor Teopltz.

(—) Akta z wykradzeniem tematów naturalnych w Kuratorium Iwowski przez nauczyciela żydowskiego gimnazjum w Kowliu, Mehlera, zatacza coraz szersze kregi. Mehler zainkasował 4000 zł od rozmaitych kandydatów za tematy do egzaminów pisemnych. Wraz z Mehlerem aresztowano też jego rodziców, którzy pośredniczyli w handlu tematami.

(—) Na pogrzeb śp. Michała Drzymały, bojownika o ziemię polską za czasów hakatyizmu przedwojennego, wyjedzie z Łodzi kilka delegacji do Miasteczka nad Notecią. Wezwał przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego nac. Strzeszewski udekorował trumnę śp. Drzymały orderem Polonia Restituta, nadanym mu przez Prezydenta Rplkiej.

(—) Wyjazd Prezydenta Rplkiej do Rumunii nastąpi 6 czerwca r.b. po zaproszeniu przez Wielkiego Wojewodę Michała.

(—) Bank Gospodarstwa Krajowego ogłosił kolejne sprawozdanie o koniunkturze, w którym stwierdza, że stan produkcji wykazuje stały ruch wzrostowy. Szerze przedsiębiorstw zaczęło przyswajać kredyty inwestycyjne na rozszerzenie swych zakładów.

(—) Zjazd lekarzy miejskich i powiatowych w Łodzi zakończył wczoraj swe obrady, którym w stadium końcowym przewodniczył wojewoda Hauke - Nowak.

(—) Cena detaliczna kawy Rio 7 i Victoria 7 została obniżona do 6.30 zł za kg. Cena miessanki popularnej herbaty — do 16 zł za kg.

(—) Sąd Okręgowy w Łodzi skazał 24-letniego Tadeusza Juliana Idecka, oskarżonego o zabójstwo przyjaciela swej matki, 54-letniego Piotra Kwiatkowskiego, na półtora roku więzienia za przekroczenie obrony koniecznej.

(—) Początek terminów naturalnych w Łodzi został wyznaczony na 10 i 18 maja.

# Młodzieniec-desperat rzucił się pod koła pociągu pośpiesznego.

RADOMSKO, 28.4. — Na jednym z przejazdów kolejowych w Radomsku w celu samobójstwa rzucił się pod koła pośpiesznego pociągu mieszkaniec wsi Bartodziejów Bronisław Pukacz lat 21, który poniósł śmierć na miejscu.

Zmasakrowane zwłoki zabezpieczono do przybycia władz sądowo-lekarskich. Przyczyna samobójstwa dotąd nie ustalona.

# CZY SIĘ PRZETRZE? Stan pogody w Łodzi.

ŁÓDŹ, 28.4. — Dziś o godz. 9-ej rano temperatura wynosiła 10 stopni powyżej zera. W ciągu nocy ubiegłej najniższa ciepłota wśródmiedziuciu wynosiła plus 8 stopni.

Barometr wykazuje wzrost ciśnienia do 753 milimetrów i zapowiada ustalenie się pogody.

Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

**TYLKO 2.50 gr. miesięcznie**  
kosztuje abonament „ECHA” z odnośnikiem do domu  
Prenumeratę zamawiać można od każdego dnia miesiąca.  
Zwiski 2 (Karola) — tel. 182-48, Piotrkowska 11 — tel. 102-29.  
Przy odbiorze w administracji Zwiski 2 (Karola) lub Piotrkowska 11 prenumerata wynosi 2.10 gr.

par  
W  
sa  
my,  
ż  
(6  
ma  
skie  
dzie  
P  
wpro  
lak  
z  
skiego  
Towa  
B  
eli  
Eli  
Grecja  
podaw  
ja. Po  
akład  
PZ  
cia się  
wodnic  
Za  
W  
walni  
tradyc  
kie o  
wody  
cjach:  
25  
miod:  
75 m.  
roczni  
Bieg  
townym  
Zna  
Sipiński  
zachow  
dnia 2  
OGŁO  
Pol  
od 28  
na wy  
uczest  
kolej  
specjal  
utrzym  
H  
Sen  
toeykle  
dzynar  
Będ  
niej P  
krocz  
wych,  
cznie  
jest W  
Reg  
gów, k  
Pierwa  
klas do  
moteocy  
fińalov  
skich”  
WYND  
NA  
Zar  
do wia  
wsponi  
następu  
2 4  
49 51  
95 97 9  
132 13  
168 169  
196 2  
239 241  
270 27  
310 31  
353 35  
388 39  
429 4  
455 44  
486 48  
519 52  
552 5  
574 5  
608 6  
635 6  
663  
685 88  
715 71  
735 74  
778 77  
791 79  
815 82  
849 83  
868  
890 89  
920  
940 9  
967 97

# SPORT.

## OTWARTE BRAMY

### parku Poniatowskiego na bieg „Kurjera Łódzkiego”

W związku z licznymi zapytaniami, jakie są kierowane do naszej redakcji, wyjaśniamy, że w dniu biegu „Kurjera Łódzkiego” (6 maja o godz. 12-ej) park ks. Poniatowskiego, w którym będzie rozegrany bieg, będzie otwarty bezpłatnie dla publiczności.

Poza bramą główną (ul. Zeromskiego wprost wylotu ul. Żwirki) otwarte będą, jak zwykle, bramy mniejsze od ul. Zeromskiego oraz od strony ul. Radwaiskiej i Towarowej (obok Kopernika).

Napływająca tymi bramami publiczność będzie bez trudu mogła obserwować bieg sztafetowy, rozgrywaną się na wielkim kole głównej alei parkowej.

W czasie trwania biegu będzie czynna bez przerwy służba informacyjna przy mikrofonie. Informacje speakera będą doskonale słyszane w całym parku dzięki zainstalowanemu specjalnie gigantofonem.

## BEZ KUSOCIŃSKIEGO eliminacje i wyjazd do Aten.

Eliminacje przed trójmeczem Polska — Grecja — Czechosłowacja w Atenach, jak już podawaliśmy, odbędą się w Krakowie 8-9 maja. Po eliminacjach zastawiony będzie dopiero skład naszej reprezentacji.

PZLA projektuje wysłać ekipę, — składającą się z 22 zawodników i dwu kierowników. Zawodnicy prawdopodobnie wyjadą do Aten samolotami. Na dzisiejszym posiedzeniu zarządu PZLA będzie omawiany wyjazd naszych lekkoatletów na trójmecz oraz powzięta będzie decyzja, czy zawodnicy wyjadą samolotami.

KUSOCIŃSKI na zawodach eliminacyjnych w Krakowie nie będzie startował. Do Aten również nie pojedzie, gdyż obecnie studjuje w CIWF i w tym czasie ma egzaminy.

## Dla najmłodszych zawodowców pływackie w basenie YMCA

W dniu 6 maja br. o godz. 16.00 na pływalni Polskiej YMCA w Łodzi odbędą się tradycyjne międzyszkolne zawody pływackie o puchary Polskiej YMCA w Łodzi. Zawody odbędą się w następujących konkurencjach:

- 25 m. — młodzież urodz. w 1925 r. i młodszą; 50 m. — roczniki 1923 i 1924; 75 m. — roczniki 1921 i 1922; 100 m. — roczniki 1920 i starsze.
- Biegi odbędą się w trzech stylach: grzbietowym, dowolnym i klasycznym.

**SIPIŃSKI UKARANY NAGANĄ.**

Znany czołowy pięciolator Warty poznańskiej Sipiński został ukarany naganą za niesportowe zachowanie się wobec sędziego na zawodach w dniu 25 marca r.b.

**OGÓLNOPOLSKA TURYSTYCZNA WYCIECZKA KOLARSKA.**

Polski związek kolarski organizuje w dniach od 28 do 30 czerwca ogólnopolską turystyczną wycieczkę kolarską do Radomia. Wszyscy uczestnicy wycieczki otrzymają znaczne zniżki kolejowe. Poza tym uczestnicy otrzymają po specjalnych cenach, bardzo niższych, noclegi i utrzymanie.

**HUK MOTORÓW MOTOCYKLOWYCH.**

Sensacja pierwszej niedzieli maja będzie motocyklowy wyścig uliczny, zorganizowany w międzynarodowej konkurencji w Poznaniu.

Będzie to pierwszy wyścig uliczny w zachodniej Polsce, a obsada jego prawdopodobnie przekroczy zgłoszenia wszelkich imprez motocyklowych, dotychczas w Polsce organizowanych. Licznie zgłosili się już Niemcy, Francuzi, Czesi, jest Węgier oraz czułowul jeżdżący polscy.

Regulaminy wyścigów przewidują siedem biegów, każdy po 15 okrążeń, czyli 80 kilometrów. Pierwsze trzy biegi są kwalifikacyjnymi dla klas do 600, 350 i 250 cm<sup>3</sup>, czwarty bieg jest dla motocykli z bocznymi wózkami, a pozostałe są finałowymi o „złoty kask Targów Poznańskich”.

## Sport w kilku słowach.

— W dniu 3 maja odbędą się w Łodzi, podobnie jak i w całym kraju doroczne Biegi Narodowe na przelaj. Biegi odbędą się dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych, przy czym dystans biegu dla juniorów wynosi 2 km zaś dla seniorów 5 km. Start wszystkich zawodników będzie wspólny i nastąpi o godz. 16-ej z boiska LKS-u. Start zostanie poprzedzony o godz. 15.55 krótkim przemówieniem prezesa PZLA inż. Znajdowskiego, które nada nie będzie przez specjalny głośnik radiowy. Po przemówieniu punktualnie o godz. 16-ej na sygnał startera (również nadany przez radio) zawodnicy ruszą ze startu.

Zgłoszenia zawodników do biegów bezpłatnie przyjmują sekretariat LKS-u (Piotrkowska 112) i LOZLA (Przedzielana 68) Zgłoszenia za wodników stowarzyszonych przyjmowane są do 1 maja, zaś za wodników niestowarzyszonych mogą się zgłaszać nawet w dniu biegu przed startem. Ze względu na popularność Biegów Narodowych oraz ich charakter, spodziewać się na leży dużej liczby zgłoszeń.

— W dniu 1 maja odbędzie się w Warszawie doroczny robotniczy mecz piłkarski Warszawa—Łódź, o nagrodę przedchodnią b. prezydenta m. Łodzi Ziemickiego. Reprezentacja Łodzi wystąpił ma w następującym składzie: bramka Kwiatkowski (Tur, Łódź), obrońca Sudra (Widzew) i Rais (Tur, Łódź) pomoc: Nowiszewski (Widzew) Bednarek (Widzew) Gajda II (Lechia, Tomaszów), atak: Szymczak (Tur, Łódź), Modzelewski (Tur, Łódź), Uptas (Widzew), Gajda I (Lechia Tomaszów) i Mielczarek (Widzew), rezerwowi: Jankowski i Guzik (Widzew), Filipiak (Tur). W czwartek w mienionej reprezentacji rozegra na boisku Włódzka mecz treninowy z SKS-em po którym mogą jeszcze nastąpić ewent. drobne zmiany w drużynie.

— W związku z jubileuszem 15-lecia LOZ PN-u projektowany jest mecz międzynarodowy w dn. 20 czerwca reprezentacji Łodzi z leaderem mistrzostw Danii — Akademisk Bold klub (Kopenhiaga). Piłkarze duńscy zgadzają się przyjechać do Polski na 4 mecze.

— W nadchodzącą niedzielę 2 maja odbędą się na stadionie LKS-u, o godz. 10-ej rano ciekawy mecz lekkoatletyczny juniorów — LKS—Union Touring.

— W przybliżeniu niedzielę 9 maja rozegrany zostanie na boisku LKS-u trójmecz lekkoatletyczny (pań i panów) LKS — IKP — Zjednoczone.

— Długodystansowiec łódzki Kurpessa przy gotowuje się starannie do pierwszego występu w barwach LKS-u. Pierwszy występ Kurpessa w barwach LKS-u nastąpi definitywnie w dorocznym biegu sztafetowym „Kuriera Łódzkiego”.

— Szosowe mistrzostwa kolarskie klubów okręgu łódzkiego na rok 1937 zostaną rozegrane nie wspólnie w dniu 9 maja. Mistrzostwa te odbędą się na szosie warszawskiej na dystansie 100 km. ze startem o godzinie 9-ej rano na Krzywju.

— Od 1 do 3 maja rozegrany zostanie w Warszawie międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Francja.

— W Budapeszcie zmarł w poniedziałek po dłuższej chorobie znany tenisista węgierski Bela Kehrling.

**ŁÓDŹ — POZNAŃ.**

Oddział 3-ci Ruchowo-Handlowy w Łodzi podaje do wiadomości, że na Międzynarodowe Targi Poznańskie, które trwać będą od 2 do 9 maja r.b., Liga Popierania Turystyki organizuje dwudniową wycieczkę pociągami popularnym. Pociąg ten uruchomiony będzie według następującego rozkładu jazdy: Łódź-Kal. odejście dn. 1. V. o godz. 23.05 st. Łódź-Kal. przyście dn. 2. V. o godz. 3.20, st. Poznań przyście dn. 2. V. o godz. 3.20, st. Poznań odejście dn. 4. V. o godz. 0.42, st. Łódź-Kal. przyście dn. 4. V. o godz. 5.00.

Opiata za przejazd w obie strony w wagonach klasy 3-ej wynosi 13 zł. 60 gr. od osoby.

Karty kontrolne na ten pociąg są do nabycia w kasie biletowej na stacji Łódź-Kaliska, oraz we wszystkich oddziałach i agenturach biur podróży „Orbis” i „Wagons-Lits-Cook”.

Szczegóły w afiszach.

**Co nas po pracy rozweseli?**

Teatr Miejski. Gdzie diabeł nie może. Teatr Popularny (Ogrodowa 18) — Klub kawalerów. Casino — Nicpoń. Corso: 1) Śmierć czyha w dżungli, 2) Zakochana para. Europa. Legia zatraceniów Grand Kino — Matura. Ikar — Ich troje. Jar — Na scenie „Gdy Harmonia Gra”. Na ekranie „Siostra Marta jest szpiegiem. Metro — Pani minister tańczy. Mimoza Pan z milionami. Miraz: Szczepko i Tonko „Będzie lepiej” Palace — Ordynat Michorowski. Przedwiośnie: „Wierna Rzeka”. Rialto: „Ku Wolności”. Rakietka — Wiedź szaleje. Słowo — 2 dni w raju. Ton: „Jej pierwsza miłość”. Zachęta: 1) „Czarne róże”, 2) „Casino d. Paris”.

**WYSTAWY.**

Wystawa silników i elektrotechniki w gmachu Miejskiego Muzeum Przyrodniczego, w parku Sienkiewicza, otwarta w dni powszednie od g. 10 do 14 i od 16 do 20, w niedziele i święta od g. 10 rano do 20 wiecz.

Wystawa obrazów Abe Gotsnjera przy ul. Piotrkowskiej 106

**Jutro zjemy na obiad:**

Zupę pomidorową z ryżem, pieczeń wołową z buraczkami, kompot z rabarbaru.

**WINSZUJEMY.**

Jutro: Piotrowi. Wschód słońca 4,23 Zachód słońca 19,03 Długość dnia 14,40 Przyjty dnia 6,41 Tydzień 18

**Tani urlop w Krynicy**

od 29/IV. do 19/V.

na podstawie kart uczestnictwa, które uprawniają do 66 % ulgi kolejowej, 50 % zniżki w takse kuracyjnej, zniżki na kąpiele i zabiegi lecznicze, w opłatach lekarskich, zniżki w pensjonatach.

Ceny w pensjonatach następujące:

w kat. I zł. 7.—  
II — 6.—  
III — 5.—

Cena powyższa obejmuje całodniowe utrzymanie, mieszkanie z obsługą i światłem. Wybór pensjonatów w oddziale ORBISU Piotrkowska 65 i 16

**PLASZCZYKI — GUŃKI**

Zakopiatkiskie

SERDĄCZKI, PANTOFLE, RZEŻBY

ZABAWKI — TANIO

„NINA” Piotrkowska 110.

**KAROLINA CZAJA** — Limanowskiego 47 zgubiła legitymację zapomogową nr. 26842, wyd. w Łodzi

## Życie ekonomiczne

**BAWELNA.**

Nowy Jork: loco 13.72, maj 13.12—14, czerwiec 13.19, lipiec 13.26—27

Liverpool: loco 7.31, kwiecień 7.15, maj 7.14, czerwiec 7.18

Egipska (Sakell.): loco 11.59, maj 11.00, lipiec 11.14, wrzesień 11.29

Brema: loco 15.60, lipiec 13.06, październik 13.68, grudzień 13.85

## Waluty, dewizy i akcje

**Papiery państwowe — cokolwiek słabsze.**

Zainteresowanie papierami państwowymi było dość duże, kursy kształtowały się jednolicie, przeważały jednak na ogół drobne zniżki kursowe.

W grupie premii 4-proc. Poł. Dolarowa zniżkowała o 25 gr. 3-proc. Poł. Inwestycyjna I i 2 emiści — po 15 gr. na sztuce. Poza tym nabywano serie I emiści po cenie o 30 gr. podwyższonej.

W grupie innych papierów na niezmiernym poziomie utrzymały się: 5-proc. Poł. Konwersyjna, 6-proc. Poł. Dolarowa, 7-proc. Poł. Stabilizacyjna oraz listy i obligacje Banków Rolnego i Gospodarstwa Krajowego.

**Mniejsze obroty listami zastawowymi.**

Dział prywatnych papierów lokacyjnych był bardzo mało ruchliwy, ogółem zanotowano cetero gatunki listów przy tendencji jednolitej.

W grupie stolecznej 4 i pół proc. Ziemskie w Warszawie były droższe o 0.75 proc., a 5-proc. m. Warszawy 1933 r. zniżkowały o 0.13 proc.

Z listów Pozn. Ziemstwa Kredytowego 4-proc. konwert. zyskiły 1 proc., a 4 i pół proc. s. L obniżyły się o 1.10 procent.

Poza tym innymi papierami transakcyj nie zawierano.

**PAPIERY PROCENTOWE.**

Poł. Inwestycyjna I emiści 65.75, I em. serie 86.50, 2 emiści 64.75, Dolarowa 3 s. 44.25, Stabilizacyjna 1927 r. 368.00 (kupon zł 5.88), Konsolidacyjna 1936 r. 53.88, drobne 53.75, Konwersyjna 1924 r. 59.25, Kolejowa 1926 r. 57.25, Dolar. 54.50, L. Z. Państwowego Banku Rolnego 63.25 i 94.00, L. Z. Obl. Kom. Banku Gospodarstwa Krajowego wszystkich emiści 83.25, 94.00 i 81.00, Bud. 93.00, Ziemskie w Warszawie 1924 r. (gwar.) 51.33, s. 5 52.75, m. Warszawy 1933 r. 58.75, Pozn. Ziemstwa Kred. konwert. 44.00, s. L 50.50

**Akcje — niejednolite.**

Obroty papierami dywidendowymi były w dalszym ciągu bardzo ożywione, razem zanotowano sześć gatunków akcji.

Bank Polski 100.00, Węgiel 20.50, Lipop 13.45, Modrzejów 9.25, Ostrowiec 27.75, Starachowice 33.10

**GIEŁDA ZBOŻOWA.**

Warszawa, 28. 4. — Urzędowa cedula giełdy zbożowej - towarowej w Warszawie.

Pszenna jednolita 30.00 — 30.50, żyto I stand. 23.25 — 23.50, mąka pszenna gat. I 65-procentowa 43.00 — 43.75, mąka żytnia gat. I 70-procentowa 33.00 — 33.50, żytnia razowa 95-proc. 27.25 — 28.00, stare standardy: mąka pszenna gat. I wycięgowa 48.00 — 49.00

Poznań, 28. 4. — Urzędowa cedula giełdy zbożowej - towarowej w Poznaniu.

Ceny transakcyjne — nie notowane.

Ceny orientacyjne: żyto 23.00 — 23.25, pszenica 27.75 — 28.00, mąka żytnia gat. I 70-proc. 32.50, mąka pszenna gat. I 65-procentowa —, stare standardy: mąka żytnia wycięgowa —, mąka pszenna gat. I wycięg. 46.25 — 47.25

**Dr med. M. TAUBENHAUS**

**AKUSZER-GINEKOLOG**

przyjmuje od 8—9 r. i 4—8 w.

**Zgierska 11, Tel. 246-09**

**Dr HELLER**

Spec. chorób wenerycznych, moczopłucowych i skórnych.

TRAUGUTTA 8. Tel. 179-89.

przyjmuje od 8—11 i od 4—8 wiecz.

W niedz. i święta 10 — 12 p.p.

**Dr med. S. KRYŃSKA**

Choroby skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)

Sienkiewicza 34, Tel. 146-10

przyjmuje od 11 — 1 i od 3 — 4 popoł.

**PRYWATNA PRZYCHODNIA**

dla chorob

**WENERYCZNE**

PIOTRKOWSKA 88.

Leczenie chor. wenerycznych i skórnych.

Pane przyjmują kobiety i lekarzy.

Czynna od 9 rano do 9 wiecz.

Specjalny gabinet kosmetyczny.

PORADA 3 zł.

**Dr med. S. KANTOR**

Spec. chorób skórnych i wenerycznych

Potrzkowska 90

tel. 129-45

przyjmuje od 8 — 2 i od 6 — 9 wiecz.

w niedziele i święta od 8 — 2 po poł.

**Dr med. S. GAWIŃSKI**

Polożnictwo i choroby kobiece

Bałucki Rynek 3 telef. 148-80

przyjmuje od 4—7 wiecz.

5 ZŁOTYCH trwała ondulacja, grube naturalne loczki w zakładzie fryzjerskim „Stanistaw”, Główna 33, tel. 232-33.

POTRZEBNY dwaj zdolni czeladnicy kra- wieccy, ul. Sanocka 14, tel. 189-65.

POTRZEBNY uczeń do zakładu fryzjerskiego „Czesław”, Łódź, Kilińskiego 199, tel. 193-24.

SALON fryzjerski damski i męski, Radwań ska 17 poleca się Sz. Klienteli.

5 ZŁOTYCH trwała ondulacja. Skrócone i grube loczki. Łódź, ul. Kilińskiego 199, tel. 193-24. „CZESŁAW”

**Na Fiordy Norwegii** od 15 do 26. VII od zł. 330.—

Bilety abonamentowe do **WARSZAWY**

Pociąg popularny do **POZNANIA**

**ZNIŻKI INDYWIDUALNE**

do Warszawy, Poznania, Gniezna, Zakopanego

**WAGONS LITS/COOK,**

Piotrkowska 68, tel. 170-70

WYNIKI CIĄNIENIA LOTERII FANTOWEJ NA RZECZ TOW. OPIEKI NAD DZIEĆMI „GNIAZDO ŁÓDZKIE”.

Zarząd wyżej wymienionego Towarzystwa podaje do wiadomości wszystkim Sz. Posiadaczom losów wspomnianej Loterii Fantowej, że wygrane zostały następujące nr. nr. losów:

2 4 8 12 16 18 19 23 26 27 28 29 30 32 33 46
49 51 52 59 64 65 67 69 71 77 82 85 88 89 90
95 97 99 100 101 103 109 115 119 127 129 130 131
132 133 135 136 142 152 156 157 158 161 164
168 169 170 174 177 182 183 190 191 192 193 195
196 205 211 213 215 220 221 222 224 226
239 241 242 243 248 252 254 255 257 260 262 260
270 274 282 287 290 291 295 299 301 305 309
310 315 317 319 323 324 333 341 345 350 351
353 359 365 366 370 372 374 378 381 385 387
388 393 398 399 402 404 405 415 417 418 422
429 431 438 441 445 448 450 454 453 454
455 456 467 468 471 472 473 474 478 482 485
486 487 488 489 491 493 495 497 498 500 504 513
519 524 235 530 534 536 539 540 545 547 551
552 555 558 559 560 564 565 571 572
574 576 577 580 582 593 595 597 598 600 606
608 609 611 613 617 620 622 630 631 633
635 636 638 639 640 642 651 657 658 659 660
663 666 667 668 670 676 678 682
685 686 687 689 691 693 695 698 699 701 707 714
715 718 721 725 726 727 730 731 735 742 744
745 746 747 750 756 764 766 768 672 775 777
778 779 780 781 782 783 785 787 788 789
791 792 793 796 789 803 804 806 807 811 813
815 826 828 829 831 832 834 835 842 845 847 848
849 853 854 855 856 858 861 862 863 864 865
868 869 870 876 877 880 886 887 888
890 891 893 894 901 906 907 909 710 915 919
920 921 923 926 927 929 933 935 937 938
940 941 946 947 948 949 955 956 958 964 966
967 972 978 979 982 985 986 990 991 996 1001

1003 1004 1007 1008 1009 1010 1012 1013 1015
1018 1019 1020 1024 1025 1028 1029 1030 1031
1032 1037 1040 1047 1051 1053 1056 1057 1059
1064 1066 1068 1072 1075 1077 1078 1079
1087 1088 1092 1096 1098 1100 1101 1102 1105
1106 1108 1109 1114 1116 1117
1118 1119 1120 1122 1123
1128 1132 1135 1137 1138 1141 1145
1146 1153 1156 1160 1162 1163 1165 1167
1168 1169 1172 1174 1175 1179 1180 1185
1187 1188 1191 1192 1193 1196 1198
1201 1203 1204 1205 1206 1209 1218 1214 1216
1222 1228 1235 1237 1241 1246 1247
1249 1251 1252 1256 1257 1259 1263 1266
1270 1273 1274 1276 1281 1295 1300 1301 1308
1311 1315 1316 1319 1223 1327 1328 1329
1330 1333 1335 1337 1340 1341 1343 1349
1353 1355 1357 1360 1361 1362 1368 1369
1373 1375 1378 1381 1382 1384 1387 1389 1390
1393 1394 1400 1401 1403 1404 1409 1411
1414 1416 1421 1425 1426 1429 1439 1444
1446 1451 1454 1455 1458 1460 1461
1462 1466 1467 1468 1470 1472 1473
1474 1475 1476 1477 1484 1488 1492 1493
1494 1496 1500 1501 1503 1505 1507 1508
1510 1513 1518 1519 1528 1529 1532 1537
1538 1540 1547 1550 1551 1552 1554 1558
1559 1560 1568 1569 1570 1575 1576 1578
1581 1583 1585 1586 1587 1588 1591 1592
1594 1595 1596 1594 1605 1607 1608 1614
1617 1618 1619 1620 1628 1630 1633 1637
1639 1641 1643 1645 1654 1657 1658 1659 1662
1684 1686 1687 1689 1692 1695 1697 1702 1709
1711 1712 1717 1718 1722 1723 1725 1727
1731 1732 1735 1739 1742 1745 1746 1751
1755 1761 1762 1764 1769 1772 1773 1775 1778
1780 1783 1784 1788 1796 1799 1805 1806 1807
1810 1814 1815 1823 1826 1827 1830 1831 1837
1838 1841 1847 1858 1863 1864 1870 1871
1878 1880 1883 1885 1886 1888 1892 1896 1897
1903 1907 1913 1915 1917 1920 1923 1927 1932

1936 1937 1941 1942 1948 1949 1952 1955

1964 1970 1973 1975 1976 1977 1978 1981 1983

1987 1989 1991 1992 2000 2006 2007 2008 2010

2012 2013 2015 2021 2023 2026 2027 2029 2036

2039 2045 2048 2051 2055 2056 2058 2067

2071 2072 2073 2077 2078 2083 2093 2094

2099 2101 2105 2106 2108 2109 2110 2112 2116

2120 2121 2126 2127 2128 2129 2130

2131 2139 2144 2146 2148 2153 2154 2165 2167

2169 2170 2177 2179 2180 2181 2182

2183 2190 2198 2201 2204 2209 2213

2215 2218 2223 2228 2229 2234

37 38 40 41 43 44 46 51 70 71 72 75 78 79

80 81 82 84 85 86 87 88 89 92 93 94 96 97

99 2305 6 9 17 18 19 21 24 32 37 40 41 42 44

46 47 48 49 54 55 56 65 69 70 74 77 80 83 85 86

89 90 96 97 99 2408 11 12 14 19 20 21 22 29 31

33 38 40 47 52 53 5

# Niezdarna panna zamieniła się w wytworną kobietę

## NIEZWYKŁA WALKA Z TŁUSZCZEM.

To tak nudno być ciągle tą samą kobietą.

Například Lynn Merrill, z natury była gruba, jak beczka bawarskiego piwa, miała tydki jak butelki „Benedyktyński”, ramiona barczyste i plecy atlety.

Po prostu rozpacz. Co po cząć ze sobą, gdy niedobra „mama-natura” taką dała powierchowość. Co gorzka, 16-letnia Merrill miała szalony pociąg do teatru i od dzieciństwa brała udział w amatorskich przedstawieniach, zyskując ogromny aplauz własnych i cudzych ciotek. Ale gdzież tu takiej baryteczce pchać się na scenę. Dawniej zaplakałoby się biedactwo i w snach tylko marzyło o roli szekspirowskiej Julii. A dzisiaj...

Dzisiaj mała Lynn Merrill w przeciągu 40 dni przestoczyła się w smukłą, zgrabną i szykowną kobietę.

Poznała się na niej dyrektorka amerykańskiego „Instytutu Plastyki Ciała” p. Zeld Radowa, która widziała małą Lynn, grającą epizodyczną rolę na scenie czwartorzędnego teatryku. Zachwycona jej wdziękiem, talentem, inteligencją, uświadomiła sobie, że na nic nie zda się talent, gdy się ma tak odrażającą cielesną powłokę. Poszła więc z wizytą do panny Merrill i wyperswadowała jej, że powinna za wszelką cenę poddać się najnowszemu zabiegowi odchudzającemu. Jakże tu grać rolę tragiczną, gdy się wygląda jak niekształtne, tłuste dziecko.

Otóż obecnie prasa fachowa, między innymi tygodnik „Restez jeune” zamieszcza fotografie panny Merrill przed kuracją i po kuracji. Ocieślała i niezdarna panna i szczupła, wytworna lady w smokingu to jedna i ta sama osoba.

W przeciągu sześciu tygodni obwód jej pleców i ramion zmniejszył się o jedenaście centymetrów, biustu — również je denaście centymetrów, talia zwięzła się o siedem cm., biodra o dziesięć, zaś ręce w przegubach i nogi w kostkach niezwykle zeszcupleły. Dość powiedzieć, że palce u rąk zwięzły się o 1 milimetr, obwód szyi o 30 mm i tak dalej.

A przecież kuracja, jaką zastosowano, nie miała nic wspólnego z gwałtowną, nie raz zabójczą dla zdrowia głodówką. Nikt jej nie kazał udawać głodomora, odżywiać się wodą i przepłukiwać pięć razy na dzień żołądka a mimo to straciła w niespełna miesiąc pięć kilogramów. Wystarczy konsekwentnie stosowany masaż, ćwiczenia na świeżym powietrzu, racjonalne odżywianie oraz tajemniczy zabieg, wymyślony przez p. Radow, a nazwany „rzeźbieniem ciała”. Masażysta pracuje tylko ramieniem, reszta ciała pozostaje w spokoju, w ruchu są jedynie łokcie, przeguby rąk i palce.

Miłą grubaszkę owinięto w koldrę, przez którą przepuszcza się słaby prąd elektryczny, jest to jakby sucha kąpiel, rozgrzewająca ciało, otwierająca pory i rozluźniająca mięśnie. Następnie masaż wibracyjny, rozluźniał mięśnie pleców. Teraz dopiero mięsca otłuszczone nasycano specjalnym odchudzającym preparatem.

Po dziesięćminutowym odpoczynku przystępowano do właściwego masażu ze specjalnym uwzględnieniem: rąk i nóg. No gi masuje się w kierunku od palców aż do kolan. Po ukończonym zabiegu całe ciało przysypywano pudrem, zawierającym pierwiastki pobudzające obieg krwi i ściągające pory.

Ten sam zabieg zastosowano do twarzy, masując ją od karku w górę.

Jednocześnie mała „oflora” musiała zrezygnować z wielu smacznych rzeczy i zjadać to, co jej przepisano. Odżywiano ją intensywnie, lecz racjonalnie, trzy razy dziennie, w równych odstępach czasu.

Instytut Plastyki Ciała walczy z tłuszczem, który — co nie wszystkim jest wiadomo — nie przyczynia się do zwiększenia wagi. Na wagę wpływa gatunek kości i muskulatura. Cóż szkodzi pokażna

waga, gdy się ma smukłe ciało o szlachetnej linii?

Krótko mówiąc, po sześciotygodniowej mecie Lynn Merrill przeobraziła się w sylfide.

Z kolei wzięła ją w obroty doradczyń gwiazd amerykańskich, Sybilla Coles, która dobiera jej odpowiednie toalety i kape lusze. Spece od uczesania wymyśliła dla niej specjalną koafiurę, w której by jej nie poznała jej rodzona matka.

A co najważniejsze — odrzwała wielkich teatrów stanęła przed nią otworem dyrektorzy przeliczują się wzajemnie, a największy impresario nowojorski ubiega się o względy „kopcuszka”, który miał wszelkie zadatki na to, by zostać królową, lecz stał się nią dopiero dzięki dobrem wróżkom z „Państwa Kosmetyki”.

## W POLU WRE PRACA.



Sadzenie kartofli, jednego z najważniejszych naszych produktów rolniczych rozpoczyna się w wielu okolicach kraju w dniu św. Wojciecha.

## Warszawa w... Ameryce.

### Polskie nazwy za oceanem.

Trudno byłoby znaleźć w Europie miasto o większym znaczeniu, które nie byłoby „przeniesione” do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Niektóre miasta europejskie o wielkim rozgłosie zostały na wet w U.S.A. zwielowokrotnione.

Najbardziej podobają się tam nazwy miast uniwersyteckich. W Stanach Zjednoczonych znajdujemy aż 5 Oxfordów i 4 Cambridge. Również czterokrotnie powtarza się Berlin w różnych stanach. Po trzy razy znajdujemy takie miasta, jak: Paryż, Genewa, Hamburg, Manchester, Aberdeen. Dwukrotnie powtarza się: Praga, Birmingham, Hannover i Orlean. Ponad to Stany

Zjednoczone posiadają swoją: Florencję, Karlsbad, Stuttgart, Saint - Cloud, Neapol, Bremę, Dublin, Rzym, Montpellier, Moskwę, Marsylię, Edynburg, Toledo, Amsterdam, Waterloo, Madryt, Londyn, Glasgow, Sztokholm, Granadę, Białogrod i Oslo.

Chyba szczytem ironii jest fakt, że Petersburg znajduje się... w słonecznej Florydzie.

Nazwy polskie także nie są rzadkością. Kilkrotnie powtarzają się nazwy: Pułaski i Kościuszko. A swoją Warszawę posiadają stany: Indiana, Kentucky, Missouri, New-York i North Carolina.

## Jak dochodzą listy

do zapadłych kątów imperium brytyjskiego.

Na terenie Zjednoczonego Królestwa Angielskiego i w licznych jego dominiach samolot zastąpił już niemal zupełnie dawny dyliżans pocztowy, rozwijający pocztę pod dany Jego Królewskiej Mości. Obecnie listy, karty i paczki pocztowe przebywają tysiące mil dziennie i nawet z dalekiej Australii, wysp Tasmanii i Nowej Zelandii przybywają do stolicy Wielkiej Brytanii w stosunkowo rekordowym czasie kilkunastu dni. Istnieją jednak ciągle jeszcze zapadłe kąty, słabo zamieszkałe połacie kraju, gdzie poczta uruchomiana jest przy pomocy najbardziej prymitywnych środków i gdzie kolorowy listonosz zagląda raz na kilka miesięcy.

We wschodniej Afryce listonosze - tubylcy noszą worki z pocztą na plecach przez setki mil angielskich dżungli lub pustyni. W największy skwar przechodzą oni 20 mil dziennie i narażeni są na wszystkie niebezpieczeństwa dżungli: napaść ze strony dzikich zwierząt, wylew rzek i t. p.

Na dalekiej północy Kanady dostarcza

nie poczty napotyka również na znaczne trudności z powodu zasp śnieżnych i silnych mrozów. Przesyłki pocztowe rozwożone są tam na saniach, ciągniętych przez psy. Istnieją jednak okolice, do których na wet taki zaprzęg nie może dotrzeć i są tam: po sześć miesięcy w drodze.

W rzadko zaludnionych dzielnicach Australii osadnicy, chcąc wysłać list, podróżują konno lub przedpotopowymi modelami Forda do posterunków pocztowych, odległych o dziesiątki mil od ich domostw.

Na wyspach Malajskich pocztę rozwożą młodzi chłopcy malajscy drogą wodną, płynąc na wąskich czółnach poprzez kręte rzeki dżungli. Często się też zdarza, że głodny krokodyl pożera listonosza królewskiego wraz z torbą i korespondencją.

Tak więc na ogromnych przestrzeniach posiadłości brytyjskich w dziele dostarczenia listów biorą udział zarówno samoloty, łodzie podwodne, spadochrony i okręty wojenne — jak wozy, sanie i kajaki.

## Głowy i nogi górników

### narażone są na największe niebezpieczeństwo

Szczegółowa analiza, jaką przeprowadzono w Anglii w celu scharakteryzowania urazów przy pracy w kopalniach, zaleźnie od pełnionych obowiązków wykazuje szereg ciekawych spostrzeżeń, na których za sadzie oprą się nowe przepisy będące w toku opracowania w związku z rozpatrywaniem obecnie ustawą o ochronie pracy.

Okazuje się, że największa liczba urazów głowy i kończyn dolnych przypada na pracowników umysłowych (sztygarów, dozorców), u ładowaczy i wozaków najbardziej narażone są ręce, u maszynistów i kamieniarzy — nogi, mechanicy wykazują największą ilość uszkodzeń tułowia. Najbardziej narażeni na wypadki są ładowacze, drugie miejsce po nich zajmują wozacy, dalej pomocnicy, maszyniści, przesiewacze. Urazów twarzy jest w ogóle mało. (u pomocników), urazy oczu notowane są przeważnie u kamieniarzy.

Na marginesie tej statystyki notujemy ciekawe dane dotyczące upadku pracowników zatrudnionych w różnych gałęziach przemysłu. Dane te, opracowane w stanie nowojorskim za okres 5-letni wykazują, że

na ogólną ilość 26372 urazów kończyn — 25 procent zostało spowodowanych upadkiem na równej drodze. W świetle tych danych badania wypadków w kopalniach, w których urazy z powodu upadku są zjawiskiem dość rzadkim, warunki zaś pracy w ciemnościach są daleko cięższe — dowodzą, że posługiwanie się personelem fachowym, wdrożonym do wykonywania pewnej pracy, ograniczają w wielkiej mierze ryzyko wypadków.

## Wehikuł przyszłości.



Inżynier Lisois skonstruował nowy samochód na 3 kołach, poruszany przez sprężone powietrze z szybkością 180 km na godzinę. Wynalazca nazwał swój wehikuł: urbią-rakieta.

## PODSŁUCHANE

SYNEK.

— Urodził mi się synek.  
— Jak mu na imię?  
— Jan.  
Niech pan tu podpisze.  
Ojciec podpisuje: „Grabowski i S-ka”.

MŁODY ZONKOS.

— Żenię się, Kleofasiu.  
— Ty? W wieku lat siedemdziesięciu?  
— To co? Przekonasz się, że jeszcze będę miał dzieci.  
— A ile lat ma twoja żona?  
— Osiemnaście i jest bardzo ładna.  
— Ach tak. W takim razie na pewno będziesz miał dzieci.

## ADAM CZEKALSKI

## W POGONI ZA SZCZĘŚCIEM

## POWIEŚĆ

— I tak mam od początku. Na trzeci dzień po ślubie poszedł do innej; w miesiąc, podczas mojej nieobecności, sprowadził sobie na noc do mieszkania dwie tancerki, które zastałam w moim łóżku; w trzy miesiące później pojechał do kochanki... I tak dalej, co kwartał, co pół roku...

I dalej płynęła ta skarga młodej i umęczonej kobiety, skarga przerywana łzami jej i dziecka, które choć nie zdawało sobie sprawy z doniosłości wydarzeń chwili obecnej, przeczuwało jednak, że dzieje się coś złego, od czego uzależniony będzie jego przyszły los.

— Marku — rzekł z wyrzutem ojciec — dlaczego ty to wszystko robisz? Dlaczego?

Marek był spokojny, zupełnie opanowany, tylko nieco przybladł i oczy mu się paliły jakimś dziwnym ogniem. Nie odpowiedział nic na pytanie ojca. Usiadł na brzegu swego łóżka i zapatrzył się przez okno gdzieś w dal. Człoło mu się pomarszczyło w liczne fałdy, wzrok błyszczący był daleki, o tysiące mil oddalony od chwili obecnej. Człosem tylko kącił ust drgały mu nerwowo; na czole wystąpiła pionowa żyła, znak głębokiej zadumy. Gdy chwilami wracał do rzeczywistości, w uszy wpadała mu litania skarg, która płynęła z ust żony, jak lawy strumieni.

— I cóż ty na to, Marku? — spytał znów ojciec.

— Ja?... Nic.

— Jaki? Nic nie masz do powiedzenia?

— Nic.

Tego dnia nie wyrzekł już więcej ani słowa. Położył się spać bez kolacji, ale nie mógł zasnąć, jak nie byłby w stanie przelknąć cokolwiek. Obok, o parę kroków od

niego, leżała na łóżku żona. Bolesne westchnienia, które wydobywały się nieustannie z jej piersi, świadczyły że i ona nie śpi. Marek próbował myśleć o czymś logicznym, ale nie mógł skupić myśli.

Świat cały, utulony w śnie, cichy był i spokojny. Jedno tych dawno ludzi tutaj w tym małym mieszkanku więkskim, wioło się w burzach serc własnych.

Dziecko żałkowało w śnie, a to ciche, bolesne łkanie dziecka echem odbiło się w jego sercu. Fala rozrzewnienia objęła go. Żal mu się zrobiło żony. W pewnej chwili ogarała go nieprzewidywana chęć zbliżenia się do niej i pogodzenia. Tyle razy już mu przebaczała przewiny, tyle razy godziła się w życie. Bo to życie ich było łańcuchem nieustannych sporów i kłótni. Był to węzowy spląt wzajemnych nieporozumień, które składały się na ich wspólne życie. Odnosiło się wrażenie, że tych dwoje ludzi po to związało w jeden węzeł swoje życie, by się wzajemnie męczyć. Marek czuł się w znaczej mierze winny i rozumiał, że niemal wszystko, co wypominała mu dzisiaj żona — prawdą było, ale nie ta prawda go bolała, lecz to cierniem wbiło mu się w ambicję, że wypowiedziała to wszystko wobec jego rodziców. Gdy sobie to uświadomił teraz, gdy sobie przypomniał tę itanię skarg, które padły z jej ust, serce, otwierające się dla zgody, zamknęło się nagle i bardzo mocno.

Haika podniosła się na pościeli. W blasku sączącego się do pokoju światła księżycy Marek zobaczył, że patrzy w jego stronę. Po chwili spuściła nogi na podłogę szukając nimi pantofli, a w minutę później wysmukła jej postać, przenikana światłem miesięcznym, sunęła z wolna ku niemu. Przymknął oczy udając śpiącego, lecz czuł wyraźnie, jak za każdym krokiem zbliża się do niego.

Oto już czuje dotyk jej palców, oddech jej ciepły na twarzy, słyszy szepot:

— Maiku... Marczeuku...

Otworzył oczy i spojrzął w jej łzami nabiegłe, szare oczy, które tak lubił niegdyś całować i pieścić. Ale teraz patrzył zimno i obojętnie.

— Marczeuku... nie gniewasz się już, co?... Powiedz, nie gniewasz się?... Ty nas przecież nie porzucisz, Marczeuku, prawda?...

Uniósł się na łócce; wszystkie żale, prawdziwe i urojone, wszystkie pretensje słuszne i niezasłużone, jakie latami gromadziły się w nim do niej, wybuchły teraz jak beczka prochu, na którą rzucono iskrę. Rzucił jej brutalnie w twarz, aż dusza jej, ta kochająca i rozmodlona w miłości ogromnej czysta dusza skurczyła się pod tymi jego słowami.

— Odejdź ode mnie! Odejdź!.. Zatrulaś mi życie swymi historiami, zdeptać chciałaś we mnie wszystko, co piękne, czegoż więcej chcesz?! Czego? — wrzasnął niemal. — Czy pragniesz wreszcie, żebyś sobie w łeb paliła? Tego chcesz? Możeby to było i lepiej dla mnie... może?... Nie czułbym już nic, nie słuchał twoich jęków, nie patrzył na ciebie, nie wysłuchiwał historycznych skarg, które aniołowi radości zatruć mogą życie!.. Odejdź! Odejdź, albo ja ucieknę stąd, ucieknę, rozumiesz!..

Aż się cofnęła przerażona. Jej miłość wielka i bezgraniczna, miłość skora do najwznioślejszych poświęceń, co wychyliła się, by go powitać, spojrzęła mu w oczy jak za dawnych, dobrych dni, ta jej miłość cofnęła się gwałtownie przerażona brutalnością odpychających słów i zatrzasnęła się w swojej skrytce.

(d. c. n.)